



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

SZAMPAN

Szedł raz szampan na imprezę.

Chciał pohulać ile wlezie.

Lecz po drodze, tenże pan,
zgubił laskę tę od "a".

Zaszła wtedy zmiana wielka.

Nie miał w sobie już bąbelka,

lecz wydzielał on bąbelki

w porcjach zresztą bardzo wielkich.

O nie ! O nie ! O nie ! O nie !

Lecz tak bywa przy szamponie.